

Sygn. akt I ACa 643/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska
Protokolant:	Zuzanna Kantyka

po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 2021 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa P. V.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o zwolnienie spod egzekucji

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 26 marca 2021 r., sygn. akt I C 394/18

1) oddala apelację;

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanej 4 050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska

--	--	--

Sygn. akt I ACa 643/21

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił powództwo P. V. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K. o zwolnienie od egzekucji i zasądził od powoda na rzecz pozwanej 6.302,65 złotych z tytułu kosztów procesu, powołując się na następujące ustalenia:

Na podstawie postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia roszczenia uprawnionego (...) S.A., Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Bielsku-Białej w dniu 12 lipca 2017 r. zajął (...) akcji na okaziciela serii (...) spółki Huta (...) S.A. w R. zdeponowanych w (...) S.A. w K., pomimo że przedstawiciele domu maklerskiego wskazywali, że akcje te nie

zostały zdeponowane przez obowiązanego i że akcje te mu nie przysługują, w szczególności część zajętych akcji kupił od A. (...) z o.o. w K. powód. O zajęciu akcji powód dowiedział po raz pierwszy z wiadomości mailowej, którą otrzymał w dniu 19 lipca 2017 r. od pracownika (...) S.A., natomiast wezwał pozwanego do zwolnienia spod egzekucji zajętych akcji na okaziciela spółki Huta (...) S.A. w R. pismem z 4 sierpnia 2017 r. (...) -Grupa S.A. w oświadczeniu złożonym w sierpniu 2017 r. zawarła informację, że nie rości sobie jakichkolwiek praw do zdeponowanych w (...) S.A. w K. akcji na okaziciela serii (...) spółki Huta (...), które zostały zajęte przez Komornika.

Akcje Huty (...) w przeszłości posiadała spółka (...) S.A., jednakże w związku z toczącym się postępowaniem karnym prowadzonym przez Prokuraturę Okręgową w Gliwicach w sprawie V Ds. 42/08, akcje te stały się dowodem rzeczowym.

Uchwałą z dnia 12 sierpnia 2010 r. zarząd (...) -Grupy S.A. w osobie prezesa zarządu A. P. postanowił dokonać na jego rzecz zbycia 2.872.596 sztuk akcji zwykłych na okaziciela Huty (...) S.A., należność za które miała zostać zapłacona w terminie 12 miesięcy od daty wydania akcji spółce. Jej Rada Nadzorcza 26 sierpnia 2010 r., w składzie (...) podjęła uchwałę wyrażającą zgodę na zawarcie powyższej umowy i wyznaczyła do reprezentowania spółki i zawarcia umowy zbycia akcji Huty (...) S.A. z A. P., członków Rady Nadzorczej I. P. i R. Z.. Umowa na mocy której (...) -Grupa S.A. przeniosła na rzecz A. P. własność 2.872.596 akcji zwykłych na okaziciela Huty (...) S.A., które były wówczas uznane za dowód rzeczowy w sprawie V Ds. 42/08, a A. P. zobowiązał się zapłacić spółce należność za nabyte akcje w terminie 12 miesięcy od daty wydania mu akcji, co miało nastąpić niezwłocznie po wydaniu ich (...) -Grupie S.A. przez organ prokuratury, została zawarta 26 sierpnia 2010 r.

W dniu 6 maja 2015 r. do Prokuratora wpłynął wniosek (...) -Grupy Spółki Akcyjnej w K. o wydanie dowodów rzeczowych, akcji Huty (...) S.A. przechowywanych w NBP. Postanowieniem z dnia 26 czerwca 2015 r. wskazane w nim akcje (seria (...) o nr od (...) do (...) przypisane do (...) w N.) uznano za zbędne dla postępowania karnego i zarządzo ich wydanie (...) -Grupie S.A. w K..

W dniu 11 maja 2016 r. pomiędzy (...) S.A. w K. a (...) Sp. z o.o. w K. zawarta została umowa o przechowywanie i rejestrowanie zmian stanu posiadania instrumentów finansowych rynku niepublicznego, na mocy której dom maklerski zobowiązał się do przechowywania i rejestrowania zmian stanu posiadania tych instrumentów, których miejscem przechowywania miała być siedziba domu maklerskiego. Tego samego dnia pomiędzy tymi samymi podmiotami zawarto umowę wykonywania zleceń nabycia lub zbycia instrumentów finansowych rynku niepublicznego, na mocy której T. (...) zobowiązał się wobec klienta do wykonywania tychże zleceń na jego rachunek, a także do obsługi realizacji innych zobowiązań wobec klienta lub zobowiązań klienta wobec T. (...) z tytułu usług świadczonych przez T. (...) na jego rzecz.

(...) S.A. w K., działającym w imieniu własnym lecz na rachunek A. P. jako sprzedającego a (...) S.A. w K. działającym w imieniu własnym lecz na rachunek (...) Sp. z o.o. w K. jako kupującego a (...) S.A. w K. zwanym (...) w dniu 1 marca 2017 r., zawarto umowę sprzedaży akcji, zgodnie z którą kupujący był zainteresowany nabyciem 7.142 akcji zwykłych na okaziciela serii A Spółki Huta (...) S.A. w R. o wartości nominalnej 2,88 zł każda. Sprzedający złożył dyspozycję zbycia akcji w ilości 7.142 oznaczonych numerami od (...) do (...), oświadczając że jest wyłącznym właścicielem akcji, są one zdeponowane w (...), są w całości opłacone i wolne od wszelkich wad prawnych oraz wolne od praw osób trzecich. Sprzedający zlecił (...) zbycie akcji na rzecz kupującego, kupujący nabycie akcji, a (...) przyjął zlecenia. Strony wyraziły zgodę, że przeniesienie akcji na rzecz kupującego nastąpi za pośrednictwem (...) z chwilą podpisania umowy na podstawie złożonych przez sprzedającego dyspozycji przeniesienia akcji na rzecz kupującego. Kupujący oświadczył, że z chwilą podpisania umowy następuje przeniesienie posiadania akcji na rzecz kupującego, co potwierdził w umowie składając jednocześnie akcje do depozytu prowadzonego przez dom maklerski.

Tego samego dnia, 1 marca 2017 r., (...) Sp. z o.o. w K. złożyła dyspozycję zbycia instrumentów rynku niepublicznego znajdujących się w depozycie T. (...), a mianowicie akcji na okaziciela serii A Spółki Huta (...) S.A. w ilości 7.142 za cenę 28 zł o łącznej wartości 199.976 zł. (...) Sp. z o.o. w K. udzieliła też pełnomocnictwa (...) S.A. w K. do dokonywania w jej imieniu wszelkich czynności faktycznych i prawnych, a w szczególności do czynności dotyczących zbycia akcji.

Raportem z wykonania zlecenia zbycia (...) potwierdził, że działając w imieniu własnym lecz na rachunek (...) Sp. z o.o. w K. wykonał zlecenie zbycia 7.142 akcji zwykłych na okaziciela serii A Spółki Huta (...) S.A. o wartości nominalnej 2,88 zł każda akcja po cenie 28 zł o łącznej wartości 199.976 zł. Akcje te nabył powód, który 27 lutego 2017 r. złożył dyspozycję nabycia instrumentów finansowych rynku niepublicznego w postaci akcji na okaziciela serii (...) spółki Huta (...) Spółki Akcyjnej w R. w ilości 7.142 objętych odcinkiem zbiorowym o numerach od (...) do (...) w części odpowiadającej nabytym akcjom, za cenę jednostkową 28 zł, gdzie sprzedającym będzie spółka (...). Upoważnił też (...) S.A. do wystawienia zlecenia nabycia tych instrumentów finansowych w imieniu własnym, lecz na jego rachunek oraz do zawarcia umowy ich sprzedaży według wzoru oraz do dokonywania wszelkich czynności faktycznych i prawnych oraz składania wszelkich oświadczeń woli i wiedzy niezbędnych do wykonania zlecenia (ust. 2 i 3 oświadczenia). Oświadczył, że z chwilą zawarcia umowy sprzedaży instrumentów finansowych następuje przeniesienie posiadania akcji na rzecz kupującego, składając jednocześnie akcje do depozytu prowadzonego przez dom maklerski (ust.4). Wyraził zgodę na przechowywanie w depozycie prowadzonym przez (...) S.A. (pkt 5). Przy dokonywaniu tej czynności powodowi udzielono pisemnej informacji, że nabywane akcje objęte są odcinkiem zbiorowym oraz że stanie się on współwłaścicielem odcinka zbiorowego obejmującego akcje o wskazanych numerach, a także że rozporządzanie odcinkiem będzie wymagało współdziałania wszystkich współwłaścicieli. Powód potwierdził, że został poinformowany, iż nabycie wyżej oznaczonych instrumentów finansowych wiąże się z ryzykiem wystąpienia sporu sądowego, dotyczącego skuteczności nabycia akcji, wynikającego z zapisów art. 9 statutu spółki Huta (...) S.A. przewidującego przechowywanie akcji spółki w depozycie wybranym przez spółkę i wyjęcie ich z depozytu jedynie po uprzedniej zamianie na akcje imienne, w związku z czym występowanie akcji na okaziciela poza depozytem jest sytuacją nieprzewidzianą w statucie spółki Huta (...) S.A. oraz ograniczenie zbywalności akcji imiennych, przez konieczność uzyskania zgody spółki. W dniu 27 lutego 2017 r. powód zawarł z (...) S.A. w K. również umowę wykonania zleceń nabycia lub zbycia instrumentów finansowych rynku niepublicznego oraz umowę o przechowywanie i rejestrowanie zmian stanu posiadania instrumentów finansowych.

Następnie, 1 marca 2017 r. zawarto umowę sprzedaży akcji pomiędzy A. QF2 i powodem jako kupującym, a w imieniu obu stron działała Spółka (...) S.A. w K.. Powód miał nabyć 7.142 akcji zwykłych na okaziciela serii (...) spółki Huta (...) SA, od numeru (...) do (...) za cenę 199.976 zł, przy czym w umowie wskazano, że zapłata ceny sprzedaży nastąpiła przelewem na rachunek (...). W § 1 umowy sprzedający oświadczył, że jest wyłącznym właścicielem akcji, akcje są w chwili obecnej zdeponowane w (...), akcje są w całości opłacone i wolne od wszelkich wad prawnych, akcje są wolne od praw osób trzecich; że zawarcie umowy nie pozostaje w sprzeczności z postanowieniami jakiegokolwiek umowy lub innej czynności prawnej, nie powoduje też naruszenia jakiegokolwiek orzeczenia sądu lub decyzji właściwego organu, wiążących Sprzedającego. Sprzedający oświadczył też, że w chwili obecnej nie toczą się żadne postępowania sądowe albo administracyjne, w tym egzekucyjne, których przedmiotem byłyby akcje; oraz, że nie są prowadzone wobec niego jakiegokolwiek postępowania przed sądami powszechnymi, arbitrażowymi lub administracyjnymi o zapłatę lub inne mogące spowodować wydanie przeciwko niemu tytułu egzekucyjnego lub wykonawczego; a także, że nie istnieją jakiegokolwiek spory pozasądowe odnoszące się do akcji, które mogłyby prowadzić do wszczęcia postępowania sądowego przez sprzedającego lub inny podmiot. Oświadczył także, że akcje są przechowywane przez (...), przez który zostały wpisane do ewidencji instrumentów finansowych rynku niepublicznego prowadzonej dla Sprzedającego i do chwili złożenia niniejszej dyspozycji nie składał (...) żadnych dyspozycji mających na celu wyśięgowanie akcji z ewidencji instrumentów finansowych rynku niepublicznego. Sprzedający oświadczył, że składa (...) dyspozycję przeniesienia akcji na rzecz Kupującego, w tym dokonania rejestracji ich przeniesienia na Kupującego w ewidencji papierów wartościowych prowadzonej przez (...), do czego umocowuje (...) (ust. 2). Kupujący oświadczył, że z chwilą podpisania umowy następuje przeniesienie posiadania akcji na jego rzecz, co potwierdza, składając jednocześnie akcje do depozytu prowadzonego przez (...). Wskazano, że przeniesienie posiadania akcji nastąpi stosownie do treści art. 350 w zw. z art. 921¹² k.c. w zw. z art. 921¹⁶ k.c. przez zawarcie umowy i poinformowanie o niej (...) (ust. 7)

(...) S.A. w K. zrealizował szereg transakcji dotyczących obrotu akcjami Huty (...) S.A. Akcje te w celu ich dalszego zbycia z zyskiem nabywała m.in. A. (...) z o.o., następnie za pośrednictwem domu maklerskiego, w którym akcje były zdeponowane były one odsprzedawane. Obrót akcjami odbywał się przez rejestrację transakcji i sprowadzał się do zmiany zapisów na rachunkach papierów wartościowych. W związku z zapisami wynikającymi ze (...) S.A., (...)

zdecydował się na zamieszczenie pouczenia jak w punkcie 8 dyspozycji nabycia akcji – przy czym dokument ten miał standardową treść w przypadku wszystkich transakcji dotyczących nabycia akcji Huty (...).

Kupując przedmiotowe akcje powód korzystał z pomocy licencjonowanego doradcy inwestycyjnego, a akcje kupił z zamiarem dalszej odsprzedaży z zyskiem. Jego rola ograniczała się do podpisania dokumentów i zapłaty ceny. W ocenie powoda ryzyko transakcji sprowadzało się jedynie do wysokości możliwego do osiągnięcia zysku. Był także przekonany o skuteczności transakcji, skoro zawierał ją za pośrednictwem biura maklerskiego.

Zgodnie z postanowieniami art. 7 ust. 2 statutu spółki Huty (...) S.A. w R. spółka ta może zorganizować obrót swoimi akcjami pomiędzy osobami trzecimi albo zlecić zorganizowanie i prowadzenie takiego obrotu. Z kolei art. 9 ust.1 statutu stanowi, że wszystkie akcje spółki są akcjami zwykłymi na okaziciela i podlegają zamianie na akcje imienne z wyjątkiem przypadku wymiennego w art. 9 ust 3. W art. 9 ust 2 wskazano, że w celu wydania akcji spółka złoży je do depozytu w wybranym przez siebie banku, biurze maklerskim lub innej instytucji posiadającej uprawnienia do przechowywania papierów wartościowych oraz spowoduje wydanie akcjonariuszowi przez tę instytucję imiennego zaświadczenia depozytowego. Natomiast z art. 9 ust. 3 wynika, że akcjonariusz może podjąć akcje z depozytu, o którym mowa w art. 9 ust. 2, po ich uprzedniej zamianie na akcje imienne, przy czym zgodnie z art. 9 ust. 5 zbycie akcji imiennych wymaga zgody spółki wyrażonej przez zarząd w terminie 5 miesięcy. Domem maklerskim o którym mowa w art. 9 ust. 2 statutu nie był (...) Spółka Akcyjna w K., ale T. (...) w K., z którym Huta (...) S.A. w R. w dniu 21 grudnia 2012 r. zawarła umowę o realizację usług w zakresie prowadzenia depozytu akcji, przy czym według § 2 ust. 3 umowy nie obejmowała ona akcji Serii (...) o wskazanych w umowie numerach. W dniu 25 sierpnia 2020 r. pomiędzy ww. stronami zawarta została umowa o prowadzenie rejestru akcjonariuszy.

Jak wyjaśnił Sąd Okręgowy ustalenia te poczynił na podstawie dokumentów, zeznań świadków i powoda.

Dalej dokonując oceny roszczenia opartego na art. 841 § 1 k.p.c. sąd podał, że sam fakt zajęcia akcji nie był pomiędzy stronami sporny, jednakże powództwo nie mogło zostać uwzględnione, ponieważ powód nie wykazał, aby skutecznie nabył sporne akcje.

Odnosząc się do stanowiska pozwanej żądającej oddalenia powództwa, nie zgodził się z twierdzeniem, że powód uchybił miesięcznemu terminowi do wniesienia pozwu o zwolnienie akcji (art. 841 § 3 k.p.c.), ponieważ informację o zajęciu akcji otrzymał 19 lipca 2017 r., a pozew wniósł 18 sierpnia 2017 r.

Podzielił natomiast pogląd, że obrót akcjami był niezgodny z zapisami statutu Huty (...), a tym samym nie doszło do skutecznego nabycia własności akcji przez powoda. Wyjaśnił, że według art. 334 § 1 k.s.h. akcje mogą być imienne lub na okaziciela, przy czym zamiana akcji imiennych na akcje na okaziciela albo odwrotnie może być dokonana na żądanie akcjonariusza, jeżeli ustawa lub statut nie stanowi inaczej. Akcje na okaziciela są akcjami bezimiennymi (bezosobowymi), gdyż nie zawierają w swojej treści oznaczenia osoby uprawnionej. Akcje, których dotyczy pozew były akcjami na okaziciela i brak było podstaw aby uznać, że kiedykolwiek doszło do ich zamiany na akcje imienne. Nie doprowadziło do tego ich zajęcie przez Prokuraturę i złożenie do depozytu, ani ich zwrot Spółce (...) SA po uznaniu ich za zbędne dla postępowania karnego, która to spółka wbrew postanowieniom statutu nie zdeponowała ich w wyznaczonym przez Hutę (...) domu maklerskim, banku lub innej instytucji posiadającej uprawnienia do przechowywania papierów wartościowych. Zgodnie ze statutem Huty (...) zamiana jej akcji z akcji na okaziciela na akcje imienne mogła być dokonana jedynie za zgodą jej zarządu.

Zdaniem sądu pierwszej instancji zasadnicze znaczenie miała ocena skuteczności umowy z 1 marca 2017 r. przy uwzględnieniu obowiązujących zasad obrotu akcjami na okaziciela wynikającymi z bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa jak i statutu emitenta akcji. Ponieważ w statucie Huty (...) S.A. zawarto zasady obrotu akcjami tej spółki brak było podstaw do przyjęcia, że zasady tam ustalone stanowią niedozwolone ograniczenie zasady swobodnego obrotu akcjami na okaziciela. Powód stał na stanowisku, że statut może zawierać tylko ograniczenia co do zbywalności akcji imiennych, co wynika z art. 337 § 2 k.s.h. Tymczasem Statut Spółki stanowi w art. 7.2, że Spółka może zorganizować obrót swoimi akcjami, a nadto w art. 9.2 zapisano, że w celu wydania akcji Spółka złoży je do depozytu w wybranym przez siebie banku, biurze maklerskim lub innej instytucji posiadającej uprawnienia do przechowywania

papierów wartościowych oraz spowoduje wydanie akcjonariuszowi imiennego zaświadczenia depozytowego. W tym wypadku (...) nie był podmiotem wyznaczonym przez Hutę (...) S.A. do przechowywania akcji, co oznacza, że nabycie przez powoda akcji odbyło się w sprzeczności z zasadami wynikającymi ze statutu, zwłaszcza że postanowienia zawarte w art. 7.2 i 9.2. statutu są dopuszczalne i nie prowadzą do ograniczenia możliwości obrotu akcjami na okaziciela. Ich celem jest bowiem kontrola tego obrotu za pośrednictwem wyznaczonego przez emitenta biura maklerskiego, na podstawie zawartej z nim umowy dla zapobieżenia zniszczeniu, zagubieniu lub rozporządzaniu akcjami w niejasny sposób. Obrót akcjami na okaziciela mógł się bez ograniczeń odbywać w ramach depozytu, gwarantującego przy tym, że zbywca jest właścicielem akcji. Do obrotu tymi akcjami nie było konieczne wcześniejsze ich pobieranie z depozytu w celu wydania nabywcy, ponieważ w sytuacji ich zdeponowania zgodnie ze statutem, ich wydanie mogło odbyć się w sposób określony w art. 348 k.c.

Zdaniem sądu pierwszej instancji regulacje zawarte w statucie nie sprzeciwiają się zatem dyspozycji przepisu art. 337 § 2 k.s.h., a jedynie obligują do złożenia akcji na okaziciela do depozytu wskazanego przez Spółkę. Dlatego, skoro przy nabyciu akcji przez powoda nie zostały zachowane uregulowania art. 7 i 9 statutu nabycie to nie było skuteczne.

Podzielił także sąd pogląd pozwanej, że powód nie mógł skutecznie nabyć własności akcji na okaziciela, gdyż nie doszło do ich fizycznego wydania. Ponieważ w kodeksie spółek handlowych brak jest regulacji w tym zakresie, należy stosować uregulowania wynikające z kodeksu cywilnego o przenoszeniu praw z papierów wartościowych na okaziciela, tj. art. 921¹² k.c. w zw. z art. 921¹⁶ k.c., a także posiłkowo przepisy o przelewie i przenoszeniu własności rzeczy. Dlatego do pojęcia wydania i jego sposobów mają zastosowanie przepisy prawa rzeczowego (art. 348–351), w tym przepisy o nabyciu w dobrej wierze własności od osoby nieuprawnionej (art. 169 § 2). Dobra wiara nabywcy ma przy tym dotyczyć uprawnienia do rozporządzania po stronie zbywcy, a zatem jego statusu niekoniecznie właściciela, ale choćby tylko osoby upoważnionej do rozporządzania cudzą rzeczą. Taka konstrukcja nabycia uzasadnia pogląd, że nabycie w dobrej wierze papieru na okaziciela od nieuprawnionego jest nabyciem pierwotnym. Stosownie do tych regulacji prócz ważnej podstawy rozporządzania prawami udziałowymi (art. 510 § 2 k.c.), czyli umowy konieczne jest przeniesienie własności akcji na okaziciela w drodze wydania akcji stosownie do art. 517 § 2 k.c. w zw. z art. 921¹² k.c. w zw. z art. 921¹⁶ k.c. Ze względu na wymaganie wydania dokumentu, do przeniesienia własności akcji na okaziciela nie wystarcza przeniesienie jej posiadania w jakikolwiek sposób (art. 349 k.c. lub art. 351 k.c.), lecz konieczne jest jej wydanie nabywcy, a do takiego wydania powodowi dokumentów akcji nie doszło, co zostało stwierdzone wprost w treści umowy (§ 2 pkt 7). Wprawdzie powód powoływał się na wyrok Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2015 r. (V CSK 566/14), z którego wynika, że wydanie dokumentu wymagane przez art. 921¹² k.c. w zw. z art. 921¹⁶ k.c. i art. 339 in fine k.s.h. w odniesieniu do akcji na okaziciela może nastąpić w jakikolwiek sposób przewidziany w art. 348–351 k.c., jednakże sąd z poglądem tym się nie zgodził, powołując się na stanowisko doktryny i orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Katowicach, w którym sąd ten stwierdził, że zbycie akcji na okaziciela jest zawsze czynnością prawną realną, dlatego do wydania akcji konieczne jest fizyczne wręczenie nabywcy dokumentu akcji lub co najmniej fizyczne wydanie dokumentu umożliwiającego rozporządzenie nimi, lub dającego faktyczne władztwo (art. 348 k.c.), ponieważ odmienne stanowisko w istocie spowodowałoby zmianę charakteru czynności zbycia akcji na okaziciela z czynności prawnej realnej na konsensualną, czemu sprzeciwia się art. 921¹² k.c.

Dodatkowo sąd zaznaczył, że nabywane przez powoda akcje były objęte odcinkiem zbiorowym, a powód miał nabyć akcje o określonych numerach objęte wspólnym odcinkiem, co faktycznie uniemożliwiało skuteczne wydanie akcji nabywcom, gdyż akcje objęte odcinkiem zbiorowym najpierw powinny być podzielone, a następnie zbyte, by w ogóle mogło dojść do wydania akcji. W tym wypadku z umowy sprzedaży wynika, że kupujący oświadczył, że z chwilą podpisania umowy następuje przeniesienie posiadania akcji na rzecz kupującego oraz, że przeniesienie akcji nastąpi przez zawarcie umowy i poinformowanie o tym domu maklerskiego, a strony nie mogły w tym zakresie zmienić bezwzględnie obowiązujących przepisów wymagających do przeniesienia własności akcji na okaziciela i ich wydania stosownie do art. 517 § 2 k.c. w zw. z art. 921¹² k.c. w zw. z art. 921¹⁶ k.c.

W ocenie Sądu Okręgowego nie można także przyjąć aby powód nabył sporne akcje od osoby uprawnionej, ponieważ umowa z 26 sierpnia 2010 r. zawarta pomiędzy (...) -Grupa S.A. a A. P. jest nieważna, o czym przesądza fakt, że (...) -Grupa S.A. nie była reprezentowana w sposób zgodny z prawem. W myśl art. 379 § 1 k.s.h. w umowie między spółką a członkiem zarządu, spółkę reprezentuje rada nadzorcza albo pełnomocnik powołany uchwałą walnego zgromadzenia. Jak wynika z odpisu pełnego z (...) -Grupy S.A. dnia 26 sierpnia 2010 r. członkami Rady Nadzorczej tej spółki oprócz R. Z. i I. P. byli także R. D. i K. K., a A. P. był jedynym członkiem zarządu. Dla skuteczności czynności dokonywanej przez radę nadzorczą konieczne jest działanie wszystkich jej członków. Możliwe jest wprawdzie dokonanie czynności technicznej np. złożenie podpisu pod umową przez przewodniczącego rady nadzorczej, ale możliwość taka musi wynikać bądź ze statutu spółki bądź z regulaminu rady nadzorczej, a nadto musi zostać uprzednio podjęta uchwała przez radę nadzorczą o wyrażeniu zgody na zawarcie umowy o określonej treści wraz z upoważnieniem przewodniczącego rady do złożenia podpisu w jej umieniu. Tymczasem przedłożona umowa z 26 sierpnia 2010 r. została podpisana jedynie przez dwóch członków Rady Nadzorczej (...) -Grupa S.A., podobnie jak uchwała w przedmiocie wyrażenia zgody na zawarcie tej umowy. Zawarcie przez spółkę kapitałową umowy z członkiem jej zarządu w sposób niezgodny z art. 379 § 1 k.s.h. czy też art. 210 § 1 k.s.h. nie podlega sanacji i powoduje bezwzględnie nieważność takiej czynności prawnej (art. 58 § 1 k.c.), w związku z czym nie można uznać aby A. P. zbywał sporne akcje na rzecz A. QF2 Sp. z o.o. będąc ich właścicielem. Świadek A. P. potwierdził wprawdzie zawarcie umowy sprzedaży akcji, natomiast jego zeznania w kwestii istnienia odpowiedniej uchwały Rady Nadzorczej wyrażającej zgodę na tę czynność były wymijające i nic do sprawy nie wniosły. Dodatkowo A. P. nie nabył skutecznie akcji również ze względu na postanowienia statutu Huty (...). S. A. i zwarty w nich wymóg deponowania akcji na okaziciela w wyznaczonym domu maklerskim. Zasady obrotu akcjami ustalone w statucie Huty (...) S. A. były mu dobrze znane, o czym świadczy treść uzasadnienia postanowienia SO w Gliwicach z 21 listopada 2017 r. w sprawie X Ga 184/17 toczącej się z wniosku A. P. o upoważnienie do zwołania nadzwyczajnego walnego zgromadzenia akcjonariuszy Huty (...) S.A. i wszczęcie postępowania naprawczego (k. 130- 142). Zdaniem Sądu nie zostało również wykazane aby doszło do wydania spornych akcji A. P. przez (...) -Grupę S.A. Z kolei spółka (...) QF2 Sp. z o.o. dokonała nabycia spornych akcji od A. P. w ten sam sposób, w jaki sporne akcje nabywał powód, a więc w szczególności bez wydawania akcji i za pośrednictwem (...) S.A. w K..

Sąd Okręgowy uznał także, że powód w dacie nabywania akcji nie był w dobrej wierze. Dobrą wiarę nabywcy wyłącza spowodowany niedbalstwem brak świadomości, że zbywca jest osobą nieuprawnioną. W tym zakresie sąd odwołał się do treści podpisanej przez powoda dyspozycji nabycia instrumentów finansowych rynku niepublicznego znajdujących się w depozycie T. (...), gdzie powód potwierdził, że został poinformowany, że nabycie tych instrumentów finansowych wiąże się z ryzykiem wystąpienia sporu sądowego, dotyczącego skuteczności nabycia akcji, wynikającego z artykułu 9 statutu spółki Huta (...) S.A., przewidującego przechowywanie akcji spółki w depozycie wybranym przez spółkę i wyjęcie ich z depozytu jedynie po uprzedniej zamianie na akcje imienne, w związku z czym występowanie akcji na okaziciela poza depozytem jest sytuacją nieprzewidzianą w statucie spółki Huta (...) S.A. oraz ograniczenie zbywalności akcji imiennych, przez konieczność uzyskania zgody spółki. Składając takie oświadczenie, powód zachowując zwykłą staranność przy zawieraniu umowy powinien był zapoznać się ze statutem Huty (...) S.A., zwłaszcza wobec treści pouczeń, gdzie (pkt 8 dyspozycji) wprost wskazano, że statut Huty (...) przewiduje przechowywanie akcji w wybranym przez nią depozycie i możliwość ich wyjęcia z depozytu istnieje jedynie po zamianie na akcje imienne. Analiza tej informacji powinna prowadzić do wniosku, że poza wyznaczonym przez Hutę depozytem akacje na okaziciela nie mogą legalnie funkcjonować, zwłaszcza że z dołożenia należytej staranności nie zwalniało powoda korzystanie z pomocy doradcy finansowego, co zresztą nie zostało wykazane. W konsekwencji nie można stwierdzić, że istnieją przesłanki aby uznać, że powód skutecznie nabył akcje, nawet bez fizycznego przekazania mu dokumentu, działając tylko w zaufaniu do domu maklerskiego czy sprzedającego.

Względy te skłoniły Sąd Okręgowy do oddalenia powództwa z konsekwencjami w zakresie kosztów procesu, wynikającymi z zasady odpowiedzialności za wynik sprawy, w związku z czym zasądził je na rzecz pozwanej spółki zgodnie ze złożonym przez spisem kosztów.

Wyrok ten zaskarżył apelacją powód w całości, zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 57 § 1 k.c. oraz art. 337 § 1 k.s.h. przez ich błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, że w razie sprzedaży akcji na okaziciela w sposób nieprzewidziany w statucie spółki akcyjnej - akcji na okaziciela znajdujących się poza depozytem wybranym przez emitenta - czynność taka nie jest skuteczna, a więc statut spółki może organizować, a przez to ograniczać, zbywanie akcji na okaziciela;

- art. 348, art. 350, art. 921¹² i art. 921¹⁶ k.c. w zw. z art. 343 § 1 k.s.h. - przez ich błędną wykładnię, jako stanowiących o konieczności wręczenia akcji na okaziciela dla skutecznego wydania, mimo iż w orzecznictwie i doktrynie aktualnie przeważa pogląd o możliwości wydania w każdy ze sposobów przeniesienia posiadania;

- art. 333 § 1, art. 337 § 1 i art. 343 § 1 k.s.h., a także art. 336, art. 350, art. 921¹² i art. 921¹⁵ k.c., w konsekwencji też art. 169 § 1 k.c. - przez ich błędną wykładnię, iżby niemożliwe było nabycie części spośród wielu akcji na okaziciela objętych odcinkiem zbiorowym zdeponowanym w domu maklerskim, jak również by w takim razie nie nastąpiło wydanie akcji, zaś w konsekwencji niemożliwe miało być objęcie powoda ochroną nabywcy w dobrej wierze, o której stanowi art. 169 § 1 k.c.;

- art. 169 § 1 k.c. - przez jego błędną wykładnię, że powoda przekonano, że nabywa akcje od uprawnionego do rozporządzania nimi, nie chroni dobra wiara nabywcy, z uwagi na treść podpisanej przez niego dyspozycji nabycia akcji;

- art. 379 § 1 i art. 388 § 1 k.s.h. przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie jako stanowiących o nieważności uchwały rady nadzorczej i zawartej w jej wykonaniu umowy, gdy uchwała rady nadzorczej została podjęta i podpisana przez dwóch spośród czterech członków rady nadzorczej, a brak dowodu oraz ustalenia by pozostali członkowie nie zostali zaproszeni na posiedzenie.

W oparciu o takie zarzuty domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie żądań pozwu w całości i zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu oraz kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwana wnosiła o oddalenie apelacji i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Apelacja nie była uzasadniona i nie mogła spowodować oczekiwanego przez skarżącego skutku w postaci uwzględnienia powództwa, pomimo że niektóre z podniesionych w środku odwoławczym zarzutów nie były pozbawione racji.

Na wstępie można zaznaczyć, że stan faktyczny sprawy jest w zasadzie bezsporny, a skarżący nie formułuje zarzutów związanych z naruszeniem przepisów postępowania cywilnego czy błędnymi ustaleniami faktycznymi, co pozwala na ograniczenie się do konkluzji, że sąd drugiej instancji ustalenia te podziela i przyjmuje za własne.

Odnosząc się natomiast do podniesionych w środku odwoławczym argumentów, można stwierdzić że najbardziej istotną kwestią w niniejszej sprawie było ocenienie skuteczności nabycia spornych akcji przez powoda, której braku sąd pierwszej instancji upatrywał w naruszeniu postanowień statutu Huty (...). Z tym właśnie zagadnieniem wiąże się pierwszy z zarzutów, czyli zarzut błędnej wykładni art. 57 § 1 k.c. i art. 337 § 1 k.s.h., co miało polegać na przyjęciu, że postanowienia statutu nie stanowią ograniczenia do przeniesienia prawa inkorporowanego w akcjach Huty, a tym samym na naruszeniu powołanych przepisów.

Rzeczywiście art. 57 § 1 k.c. stanowi, że przez czynność prawną nie można wyłączyć ani ograniczyć uprawnienia do przeniesienia, obciążenia, zmiany lub zniesienia prawa, jeżeli według ustawy jest to prawo zbywalne, natomiast w myśl art. 337 § 1 k.s.h. akcje są zbywalne, jednakże zgodnie z § 2 tego przepisu statut może uzależnić rozporządzenie akcjami imiennymi od zgody spółki albo w inny sposób ograniczyć możliwość rozporządzenia akcjami imiennymi.

W tym wypadku statut Huty (...) w art. 9 nie zawiera zapisów sprzecznych z ustawą, ograniczających możliwość obrotu akcjami na okaziciela. Nie ulega wątpliwości, że akcje których zwolnienia od egzekucji domaga się powód, są akcjami na okaziciela i że nie miała miejsca ich zamiana na akcje imienne. Z art. 9 ust. 2 i 3 statutu wynika

jedynie, że Huta (...) jako emitent akcji zdecydowała, że wszystkie akcje na okaziciela muszą znajdować się w depozycie prowadzonym przez bank, biuro maklerskie lub inną instytucję, a instytucja ta zostanie wybrana przez Hutę (...) oraz, że będzie miała obowiązek wydać każdemu akcjonariuszowi imienne zaświadczenie depozytowe. Możliwość podjęcia akcji z depozytu przez akcjonariusza powstawała dopiero po ich zamianie na imienne. Postanowienia tego nie można więc traktować jako ograniczającego możliwość rozporządzania akcjami na okaziciela, ponieważ w ogóle nie odnosi się ono do obrotu akcjami. W artykule 9 statutu przewidziano bowiem tylko to, że akcje muszą znajdować się w depozycie wybranym przez emitenta, z którego ich podjęcie będzie możliwe po zamianie na imienne, które to działania nie są ograniczeniem obrotu akcjami. Tego rodzaju postanowienia statutu stanowią formę organizacji obrotu przez emitenta, czego powołany art. 337 k.s.h. nie zabrania, jak i nie jest to sprzeczne ani z naturą spółki akcyjnej ani z dobrymi obyczajami. Taka organizacja obrotu pozwala bowiem emitentowi na uzyskanie zabezpieczenia, że w obrocie nie pojawią się dokumenty akcji powstałe w wyniku przestępstwa oraz na uzyskanie bieżącej wiedzy o strukturze akcjonariatu. Zresztą w art. 9 ust. 2 postanowiono, że emitent zobowiązuje się spowodować aby każdy akcjonariusz uzyskał od depozytariusza zaświadczenie depozytowe, co powala na uznanie, że emitent nie zakładał aby obrót akcjami odbywał się przez fizyczne wydanie dokumentu (akcji) a jedynie przez odpowiednie zapisy na rachunkach depozytowych, będące konsekwencją zawieranych umów zbycia akcji, czemu właśnie miały służyć zaświadczenia depozytowe, które potwierdzały, że sprzedający akcje dysponuje nimi i może nimi rozporządzać. Właściciel akcji, który chciał nimi rozporządzić, nie mógł ich zatem fizycznie uzyskać z depozytu, aby je wydać nabywcy, natomiast mógł otrzymać zaświadczenie korzystając z pośrednictwa wyznaczonego depozytariusza, który odnotowywał na koncie depozytowym kto jest właścicielem akcji, czyli akcjonariuszem. Dlatego też statut spółki w art. 9 ust. 2 i 3 nie ograniczał obrotu akcjami a jedynie ten obrót organizował, a zatem jego postanowienia nie pozostają w sprzeczności w art. 57 § 1 k.c. i 337 § 1 k.s.h. Nie można się również zgodzić z twierdzeniem powoda jakoby okoliczność, że skoro akcje nabyte przez powoda nie zostały objęte umową pomiędzy emitentem, a wybranym domem maklerskim, nie można ich było złożyć do tego depozytu. Skarżący zdaje się bowiem zapominać, że w chwili gdy umowa ta była zawierana sporne akcje były przedmiotem zabezpieczenia jako dowód rzeczowy i w tego względu nie mogły zostać zdeponowane w wybranym domu maklerskim. Zresztą ich pierwotny właściciel Euro#Grupa S.A., po ich zwolnieniu i wydaniu przez Prokuratora nie podjęła żadnych działań aby zastosować się do postanowień statutu, pomimo że te postanowienia znała. Z tych więc względów pogląd ten nie był zasadny.

Dla wsparcia argumentacji sąd pierwszej instancji zakwestionował także możliwość przeniesienia akcji bez ich fizycznego wydania, co w ocenie skarżącego naruszało art. 348, art. 350, art. 921¹² i art. 921¹⁶ k.c. w zw. z art. 343 § 1 k.s.h.

Tę część rozważań rozpocząć wypada od przypomnienia, że przeniesienie praw z dokumentu na okaziciela wymaga wydania tego dokumentu – art. 921¹² k.c., który to przepis stosowany jest odpowiednio do papierów wartościowych opiewających na prawa inne niż wierzytelności (art. 921¹⁶ k.c.). Sąd Okręgowy jak już wskazano wyżej przyjął, że w wypadku umowy zawartej przez powoda nie doszło do wydania dokumentów akcji, zatem nie doszło do rozporządzenia nimi, jednakże sąd odwoławczy stanowiska tego nie podziela. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w obecnym składzie wydanie dokumentu, wymagane przez art. 921¹² w związku z art. 921¹⁶ k.c. i art. 339 in fine k.s.h., w odniesieniu do akcji na okaziciela może nastąpić w jakikolwiek sposób przewidziany w art. 348-351 k.c., a tym samym przychyliła się do stanowiska wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2015 r. sygn. akt V CSK 566/14. Trafny jest bowiem pogląd, że przepis art. 921¹² k.c. ma zastosowanie nie wprost, lecz tylko odpowiednio na co wskazuje art. 921¹⁶ k.c. Dlatego warunek wydania dokumentu w odniesieniu do akcji na okaziciela w kontekście art. 339 in fine k.s.h. – powinien być rozumiany w ten sposób, że nie jest ograniczony do fizycznego wydania jako sposobu przeniesienia posiadania (art. 348 k.c.) lecz obejmuje i pozostałe sposoby przeniesienia posiadania (art. 349-351 k.c.). Powołane orzeczenie zostało zresztą wydane w sprawie dotyczącej obrotu akcjami na okaziciela Huty (...), znajdującymi się wówczas w depozycie Beskidzkiego (...). W stanie faktycznym tamtej sprawy, sprzedający akcje przenosił ich własność bez fizycznego wydania dokumentu akcji, bowiem były one zdeponowane w depozycie wybranym przez Hutę (...). Jak wskazano w uzasadnieniu: „...w obu umowach powódka oświadczyła, że nie później niż w ciągu trzech dni od podpisania umowy strony poinformują o jej zawarciu Hutę oraz - za jej pośrednictwem lub osobiście - pozwanego

lub inny dom maklerski, w których zdeponowane byłyby akcje, jak również że strony oraz Huta spowodują, aby dom maklerski dokonał odpowiednich zapisów wskazujących kupującego jako właściciela akcji i wydał aktualne zaświadczenie depozytowe...”. Sąd Najwyższy stwierdził ostatecznie, że „...wydanie przez powódkę akcji zbywanych na podstawie umów z dnia 11 marca 2004 r. oraz umowy z dnia 28 sierpnia 2006 r. doszło do skutku. Nie było to jednak - jak przyjęły Sądy obu instancji - wydanie zgodnie z art. 348 zdanie drugie k.c., gdyż czynności zapisów na rachunkach depozytowych i wydania nabywcom zaświadczeń depozytowych podjęte przez pozwanego ewidencjonowały jedynie dokonane zbycie akcji. Wydanie spornych akcji nastąpiło przez przeniesienie ich posiadania w sposób określony wart. 350 w związku z art. 921¹² i art. 921¹⁶ k.c. Świadczy o tym nie tylko treść właściwych postanowień umownych, lecz także to, że wskutek ich zawarcia doszło do powiadomienia pozwanego i zlecenia mu działań zmierzających do odzwierciedlenia dokonanego obrotu akcjami na rachunkach depozytowych...”.

Oczywistym jest przy tym, że stan faktyczny w niniejszej sprawie nie jest tożsamy z tym, w którym zapadło powoływane orzeczenie. Zbycie akcji w omawianej sprawie dotyczyło akcji, które znajdowały się w depozycie wybranym przez emitenta, natomiast umowa sprzedaży akcji z 1 marca 2017 r. dotyczyła akcji, które nie znajdowały się w depozycie wybranym przez Hutę (...), o czym wiedziały strony umowy. Istotne jest przy tym, że postanowienia statutu Huty (...), w tym art. 9 nie uległy zmianie, a zatem w chwili zawierania umowy przez powoda nadal obowiązywały zasady organizacji obrotu akcjami na okaziciela wynikające z art. 9 ust. 2 i 3 statutu. Z tego względu skuteczne nabycie akcji mogło nastąpić tylko przez zrealizowanie wymogów wynikających z art. 921¹² k.c. i z art. 348-351 k.c. oraz jeśli zostało dokonane zgodnie z art. 9 ust. 2 statutu. Zdaniem Sądu Apelacyjnego wobec przyjęcia określonej organizacji obrotu przez emitenta, nie może dojść do rozporządzenia akcjami, jeśli odbywa się to z naruszeniem tych zasad organizacji, ponieważ w przeciwnym wypadku (gdyby ich naruszenie nie rodziło żadnej sankcji) wszelkie formy organizacji obrotu akcjami na okaziciela byłyby bezskuteczne. Przykładowo trudno byłoby uzasadnić potencjalną odpowiedzialność odszkodowawczą podmiotów naruszających organizację obrotu wobec emitenta. W sprawie będącej obecnie przedmiotem rozpoznania, do zawarcia umowy z 1 marca 2017 r. doszło z ewidentnym naruszeniem organizacji obrotu akcjami, skoro akcje będące przedmiotem transakcji nie znajdowały się w depozycie wybranym przez emitenta. Zatem sam zapis na rachunku instrumentów finansowych dokonany przez (...) S.A. w wyniku umowy z 1 marca 2017 r. nie przeniósł posiadania dokumentu akcji w rozumieniu art. 350 k.c., nie doszło także do skutecznego wydania dokumentu akcji w rozumieniu art. 348 k.c. Należy jeszcze podkreślić, że z dyspozycji nabycia akcji wynika, że przewidywano ryzyko wystąpienia sporu sądowego dotyczącego skuteczności nabycia akcji, ponieważ statut emitenta przewiduje obowiązek ich przechowywania w depozycie wybranym przez Hutę (...) i nie przewiduje możliwości występowania akcji na okaziciela poza tym depozytem. Strony, pomimo tych uregulowań zdecydowały się na zawarcie umowy, co oznacza że nie zamierzały respektować takiej organizacji. Zdaniem sądu aby doprowadzić do skutecznego nabycia akcji, powód i A. QF2 spółka z o.o., powinni zwrócić się do Huty (...) o wskazanie depozytariusza, u którego akcje mają zostać oddane na przechowanie oraz o dokonanie przez niego odpowiednich zapisów na rachunkach depozytowych, które byłyby podstawą wydania powodowi zaświadczenia depozytowego potwierdzającego posiadanie akcji. Powód nie wykazał aby takie czynności zostały przez strony umowy podjęte, co wyklucza możliwość przyjęcia, że doszło do skutecznego rozporządzenia akcjami. Z powyższych względów, choć stanowisko wyrażone przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku odnoszące się do wykładni terminu wydania dokumentu akcji nie jest trafne, nie może to jednak prowadzić do uznania apelacji za zasadną.

Kolejny zarzut dotyczący niewłaściwej wykładni przepisów w zakresie w jakim niemożliwe jest nabycie części spośród wielu akcji na okaziciela objętych odcinkiem zbiorowym (art. 333 § 1, art. 337 § 1 i art. 343 § 1 k.s.h. oraz art. 336, art. 350, art. 921¹² i art. 921¹⁶ k.c.), wobec wyrażonego wyżej stanowiska o możliwym co do zasady przeniesieniu własności akcji bez ich fizycznego wydania można byłoby wprowadzić podzielić, jednakże ostatecznie i on nie miał znaczenia wobec braku skutecznego rozporządzenia akcjami ze względu na naruszenie organizacji ich obrotem, w związku z czym szczegółowe rozważania tej kwestii są zbędne.

Nie był natomiast nieuzasadniony zarzut naruszenia prawa materialnego tj. art. 169 § 1 k.c., polegający na odmówieniu powodowi dobrej wiary przy nabyciu akcji. Wskazano już wyżej, że z powodu naruszenia zasad organizacji obrotu akcjami, nie doszłoby do skutecznego nabycia akcji przez powoda, nawet gdyby sprzedający był ich właścicielem,

czyli nabył akcje, które znajdowały się w depozycie wybranym przez emitenta. W chwili zawierania umowy przez A. QF2, na podstawie której miała stać się właścicielem akcji, znajdowały się one już poza depozytem. Nabycie od podmiotu nieuprawnionego pozwala na ocenę rozporządzenia z odwołaniem się do art. 169 § 1 k.c. W tym wypadku w chwili zawierania umowy powód dysponował danymi pozwalającymi na uznanie, że zbywca nie jest uprawniony do rozporządzenia akcjami. Powód złożył swój podpis na dyspozycji nabycia instrumentów finansowych, w którym potwierdził, że został poinformowany o ryzyku wystąpienia sporu sądowego co do skuteczności nabycia akcji, ponieważ akcje nie znajdują się w depozycie wybranym przez emitenta. Treść tej informacji jest jednoznaczna i nie może u przeciętnej odbiorcy budzić wątpliwości odnośnie jej znaczenia. Podano w niej, że potencjalny spór sądowy może dotyczyć skuteczności nabycia akcji oraz, że przyczyną braku tej skuteczności jest naruszenie postanowień statutu emitenta, zwłaszcza że statut Huty (...) jest łatwo dostępny na stronie jej internetowej. Nawet okoliczność, że powód zawierając umowę występował jako konsument, nie umożliwia pominięcia znaczenia tego pouczenia. W sytuacji gdy powód zaniechał zapoznania się z udzielonymi informacjami i nie sprawdził ewentualnych konsekwencji z tego wynikających, jego zachowanie stanowi rażące niedbalstwo, a to z kolei nie pozwala na przyjęcie, że działał w dobrej wierze. Z zeznań powoda wynika zresztą, że interesował go w zasadzie tylko potencjalny zysk z przyszłego rozporządzenia akcjami i że opierał się na rekomendacji doradcy inwestycyjnego, przy czym jak trafnie podkreślił już sąd pierwszej instancji to ostatnie nie zwalniało powoda od dochowania należytej staranności, skoro umowę zawierał w swoim imieniu. Te okoliczności łącznie wykluczają możliwość powoływania się przez skarżącego na nabycie akcji na podstawie art. 169 k.c.

Ostatni z postawionych zarzutów dotyczy niewłaściwego przyjęcia przez sąd pierwszej instancji nieważności uchwały Rady Nadzorczej spółki (...) zezwalającej na nabycie od spółki przez członka jej zarządu akcji Huty (...) oraz umowy w tym przedmiocie, co miało wynikać z obrazu art. 379 § 1 i art. 388 § 1 k.s.h., który to zarzut zdaniem sądu odwoławczego także nie był uzasadniony. W tym zakresie zasadniczą kwestią jest rozkład ciężaru dowodu, czyli ustalenie kto winien wykazać, że uchwała i umowa są ważne (powód), czy też nieważne (pozwany). Zdaniem sądu odwoławczego ze względu na konieczność udowodnienia prawidłowego następstwa prawnego kolejnych właścicieli akcji, to właśnie na powodzie spoczywał obowiązek dowiedzenia, że jego poprzednicy prawidłowo i skutecznie nabyli sporne akcje, zwłaszcza że właśnie ta okoliczność może zostać wykazana tzw. dowodem pozytywnym oraz wobec faktu, że stosownymi dokumentami dysponuje spółka (...). Nie ulega bowiem wątpliwości, że zarówno uchwała jak i umowa zostały w imieniu spółki podpisane przez dwóch z czterech członków Rady Nadzorczej, a brak jest danych, że pozostali jej członkowie zostali zaproszeni, zwłaszcza że świadek A. P. słuchany na okoliczność podjęcia uchwał i podpisania umowy uchylił się od odpowiedzi. To zaś budzi wątpliwości w zakresie ważności umowy nabycia akcji przez A. P., abstrahując już nawet od wymagania dostosowania się i przez niego oraz pierwotnego właściciela akcji, spółkę (...), do wymagań statutu emitenta. W rezultacie i ten argument nie okazał się zasadny.

Mając na względzie powyższe rozważania Sąd Apelacyjny uznał apelację za pozbawioną podstaw i oddalił ją w oparciu o art. 385 k.p.c., z konsekwencjami w zakresie kosztów postępowania apelacyjnego, wynikających z zasady zawartej w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Wysokość tych kosztów została określona stosownie do § 2 pkt 6 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 ze zm.)

SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska